



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Sygn. akt P 11/22  
BAS-WAK-2013/22

Warszawa, 7 lipca 2023 r.

### Trybunał Konstytucyjny

1328

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 19 września 2022 r. (sygn. akt P 11/22), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## Uzasadnienie

### **I. Przedmiot kontroli**

W dniu 7 października 2022 r. do Kancelarii Sejmu wpłynęło zawiadomienie Prezes Trybunału Konstytucyjnego o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 19 września 2022 r. (sygn. akt P 11/22).

Przedmiotem kontroli jest art. 45 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1510, ze zm.; dalej: k.p.) „w zakresie, jakim pracownik bez zgody pracodawcy nie może zmienić żądania pozwu z zasądzenia odszkodowania na przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach”.

Zaskarżony przepis stanowi: „W razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony lub umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy – stosownie do żądania pracownika – orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu – o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu”.

### **II. Stan faktyczny i zarzuty pytającego sądu**

1. Postanowieniem z września 2022 r. (sygn. akt ), Sąd Rejonowy w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (dalej: sąd pytający lub sąd), przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne w następującym stanie faktycznym. Przed sądem pytającym toczy się postępowanie w sprawie niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę. W związku z tym sąd pytający szeroko przedstawia okoliczności wypowiedzenia tej umowy, powołując się na zebrane w sprawie dowody (pytanie, s. 2-5). Składając pozew do sądu pracownik, któremu pracodawca wypowiedział umowę o pracę, domagał się wypłaty odszkodowania. Natomiast sąd I instancji przywrócił pracownika do pracy na poprzednich warunkach oraz zobowiązał pracodawcę do dalszego jego zatrudnienia do czasu prawomocnego zakończenia sprawy (wyrok Sądu Rejonowego w K z kwietnia 2021 r., sygn. akt ). Sąd II instancji uchyli wyżej wskazany

wyrok wraz z nakazem zatrudnienia powoda. Sąd odwoławczy zauważył, że pierwotnie pracownik wystąpił z roszczeniem o odszkodowanie, ale zmienił je w trakcie procesu na przywrócenie do pracy. Sąd doręczył pełnomocnikowi strony pozwanej pismo zmieniające żądanie pozwu, ale nie zobowiązał pozwanego do zajęcia, w określonym terminie, stanowiska co do zmiany roszczenia. Sąd II instancji wskazał również, że w przypadku braku zgody pozwanego na zmianę powództwa sąd I instancji powinien rozważyć, czy nie jest to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (pytanie, s. 7). W dalszej części pytania prawnego sąd pytający przedstawił zagadnienie zmiany powództwa w świetle orzecznictwa SN dochodząc do wniosku, że „niemożliwa jest konwersja żądania odszkodowania na żądanie przywrócenia do pracy”. Teza ta znajduje potwierdzenie w wyroku SN z 11 lutego 2020 r., sygn. akt I PK 243/18. Taki stan rzeczy powoduje „niezgodność wskazanych [w wyroku SN z 8 grudnia 2016 r., sygn. akt II PK 264/15 – uwaga własna] norm kodeksu postępowania cywilnego z przedstawionymi normami konstytucyjnymi” (pytanie, s. 8).

2. Wzorcami kontroli są: art. 24 (zasada ochrony pracy), art. 32 ust. 2 (zakaz dyskryminacji) oraz art. 65 ust. 1 Konstytucji (wolność wyboru pracy).

3. Zdaniem sądu pytającego, art. 45 § 1 k.p. narusza art. 24 Konstytucji, ponieważ „Kwestionowana norma z art. 45 kp uzależniająca zgodę na zmianę powództwa pracownika od woli pracodawcy pozostaje w jawnej i oczywistej sprzeczności z treścią i celem przedmiotowej normy konstytucyjnej. W istocie w obecnym porządku prawnym państwo na etapie procesu sądowego kapituluje przed pracodawcą i nie spełnia wymogu ochrony pracownika. Ocena zasad współżycia społecznego w kontekście odmowy zgody pracodawcy na zmianę powództwa pozostawia szeroki margines orzekającym sądom. Zaś ochrona pracy nie powinna być oparta na nieokreślonych i zróżnicowanych do tych samych stanów faktycznych przesłanek rozstrzygnięcia” (*ibidem*, s. 8).

Zaskarżony przepis narusza konstytucyjną wolność pracy (art. 65 ust. 1 Konstytucji), ponieważ „Człowiek powinien mieć także wolność wyboru zawodu i miejsca pracy oraz możliwości jego [jej — przyp. wł.] dalszego wykonywania w przypadku stwierdzenia przez Sąd wadliwości formalnej lub braku podstaw merytorycznych do zakończenia stosunku pracy. Odmienne punkt widzenia statuowany przez art. 45 kp pomijałby konstytucyjną zasadę wolności pracy i wolność

wyboru kontynuowania pracy w przypadku bezprawnych działań pracodawcy. Prawo kontynuowania aktywności zawodowej nie może być ograniczone na etapie sądowym od zgody pracodawcy. Pracodawca za swoje bezprawne zachowania nie może uzyskiwać lepszej pozycji prawnej od poszkodowanego pracownika. Takie rozwiązanie jest jawnie niesprawiedliwe w odczuciu przeciętnego obywatela” (pytanie, s. 8).

Z kolei naruszenia art. 32 ust. 2 Konstytucji sąd upatruje w tym, iż „[n]ie ma różnicy między pracownikiem, który jest zdeterminowany od samego początku do uzyskania orzeczenia przywracającego do pracy, od pracownika, który w toku procesu występuje z takim roszczeniem. W tym drugim przypadku zgoda pracodawcy na zmianę powództwa przez danego pracownika pogarsza sytuację prawną tej grupy podmiotów. Nie ma zaś żadnych podstaw do różnicowania takich pracowników w sytuacji, gdy to Sąd ostatecznie zdecyduje, czy przywrócić pracownika do pracy, czy też zasądzić stosowne odszkodowanie z uwagi na niecelowość przywrócenia do pracy lub brak takiej możliwości. W swej swobodzie jurysdykcyjnej Sąd nie powinien być związany stanowiskiem pracodawcy mając na uwadze wskazane normy konstytucyjne” (pytanie, s. 9).

Sąd zauważa, że „[p]owyższe normy konstytucyjne powiązane są z zasadą jednoznaczności prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Każdy przepis prawny powinien być tworzony w sposób jasny i klarowny. Pracownicy winni nie mieć wątpliwości co do nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Różnorodna interpretacja art. 45 [k.p. — przyp. wł.] w obecnym brzmieniu powoduje tworzenie nazbyt szerokich ram dla sądów stosujących przedmiotowe prawo” (*ibidem*, s. 8-9).

### **III. Analiza formalna**

1. Zgodnie z art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Pytanie prawne powinno spełnić trzy przesłanki. Pierwsza przesłanka – podmiotowa – oznacza, że podmiotem inicjującym postępowanie przez TK jest wyłącznie sąd rozumiany jako organ państwowy. Druga ma charakter przedmiotowy i polega na

poddaniu Trybunałowi wątpliwości w kwestii hierarchicznej zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Z kolei przesłanka funkcjonalna odnosi się do związku pomiędzy pytaniem a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem.

Zdaniem Sejmu, pytanie prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy w Koninie spełnia przesłankę podmiotową oraz przesłankę przedmiotową. Budzi natomiast wątpliwość realizacja przez pytanie prawne przesłanki funkcjonalnej. Relewantność pytania prawnego zachodzi bowiem wtedy, gdy usunięcie wątpliwości konstytucyjnych nie jest możliwe przez sam sąd pytający w drodze reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w tym przede wszystkim poprzez przyjęcie wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. postanowienia TK z: 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09 i 25 marca 2021 r., sygn. akt P 4/19). „Pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego ma charakter środka subsydiarnego w tym sensie, że jest ono dopuszczalne dopiero po wyczerpaniu innych możliwości («przedmiotem pytania prawnego winno być tego rodzaju zagadnienie prawne, którego rozwiązanie możliwe jest wyłącznie przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego» – postanowienie z 7 lipca 2004 r., sygn. P 22/02, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 76; teza powtórzona w postanowieniach z: 30 maja 2005 r., sygn. P 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 60 i 23 czerwca 2009 r., sygn. P 35/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 100). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazywano, że «Skład sądu, który ma wątpliwość co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, powinien w pierwszej kolejności we własnym zakresie zmierzać do jej wyjaśnienia, musi przy tym uwzględniać zasadę niesprzeczności systemu prawnego oraz zasadę nadrzędności Konstytucji. Normom powinien nadawać takie znaczenie, żeby nie były sprzeczne z Konstytucją i aby najlepiej realizowały normy konstytucyjne» (postanowienie z 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118; por. także postanowienia z: 12 lutego 2008 r., sygn. P 62/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 17; 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 52; 8 lipca 2008 r., sygn. P 38/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 114; 1 października 2008 r., sygn. P 25/07, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 142; 12 lutego 2009 r., sygn. P 64/08, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 13). Jeżeli wątpliwości sądu co do zgodności danego aktu normatywnego z Konstytucją mogą być usunięte w drodze wykładni albo w danej sprawie można zastosować inne, niebudzące wątpliwości przepisy lub inny akt normatywny, to pytanie prawne jest niedopuszczalne. Sądy, na podstawie art. 8 Konstytucji, mogą bezpośrednio stosować ustawę zasadniczą. Powinny zatem

dokonywać wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją (zob. np. powołane postanowienia o sygn.: P 14/05, P 24/07, P 25/07, P 26/07, P 62/07 i P 64/08 oraz postanowienie z 22 lipca 2008 r. sygn. P 41/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 109; w postanowieniu o sygn. P 62/07 wykładnię tę Trybunał Konstytucyjny określił mianem «prokonstytucyjnej»). Dopiero gdy te zabiegi zakończą się niepowodzeniem, powstaje możliwość przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego. Wątpliwości sędziów co do zasadności, słuszności lub skuteczności istniejących rozwiązań nie mogą być rozpatrywane w ramach pytań prawnych (por. powołane postanowienia o sygn.: P 24/07, P 26/07, P 35/07, P 38/07 i P 62/07, a także postanowienie z 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 24 oraz wyrok z 7 kwietnia 2009 r., sygn. P 7/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 46)” (postanowienie TK z 1 czerwca 2010 r., sygn. akt P 38/09).

Zdaniem Sejmu, problem konstytucyjny, jaki wyłania się z treści pytania prawnego, może być usunięty w trybie wykładni prokonstytucyjnej. Zaskarżony przepis w warstwie werbalnej pozbawiony jest treści, z którymi sąd pytający wiąże niekonstytucyjność. Jak wskazuje inicjator postępowania niemożliwość zmiany roszczenia z odszkodowania na przywrócenie do pracy wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego. Z kolei Sąd Najwyższy często dokonuje prokonstytucyjnej wykładni stosowanych przepisów w celu usunięcia dostrzeżonej niezgodności pomiędzy normą konstytucyjną a normą ustawową. Granicą takiej wykładni jest brzmienie przepisu. W tym stanie rzeczy zastrzeżenia konstytucyjne sądu pytającego mogą być usunięte w drodze wykładni systemowej, do której należy wykładnia przepisów w zgodzie z Konstytucją. Jak słusznie zauważa SN, nawet pozornie proste przepisy obowiązują w określonym kontekście i wymagają dokonywania pewnych założeń i przyjmowania pewnych definicji i konkretnego rozumienia słów i kontekstów (uchwała SN z 7 grudnia 2006 r., sygn. akt III CZP 108/06; uchwała siedmiu sędziów SN z 27 kwietnia 2003 r., sygn. akt III CZP 8/03). Takim podstawowym kontekstem jest Konstytucja jako najwyższe prawo, które oddziałuje na stosunki prywatnoprawne, a więc obowiązuje w układzie horyzontalnym (M. Florczak-Wątor, *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych*, Kraków 2014; I. Wróblewska, *Drittwirkung. Problem oddziaływania praw podstawowych na stosunki między podmiotami prywatnymi w Republice Federalnej Niemiec*, TNOiK 2022). W myśl bowiem art. 83 Konstytucji „Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polski”. Innymi słowy, każdy

podmiot ma obowiązek przestrzegania norm konstytucyjnych, w tym także pracodawca i pracownik.

A zatem obowiązkiem sądu powszechnego jest ustalenie, czy wykładnia językowa przepisów koresponduje z normami konstytucyjnymi (uchwała siedmiu sędziów SN z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20). Sąd ma również obowiązek uwzględnienia znaczenia norm konstytucyjnych, oceniając spór sądowy i treść łączącego strony stosunku prawnego. Promieniowanie norm konstytucyjnych na spór sądowy może następować za pomocą klauzul takich jak zasady współżycia społecznego lub dobre obyczaje. Słusznie więc zauważa sąd II instancji, że ocena dopuszczalności zmiany roszczenia procesowego może nastąpić bezpośrednio na podstawie zasady współżycia społecznego. Pośrednio zaś na podstawie norm konstytucyjnych, przywołanych w niniejszej sprawie jako wzorce kontroli, które „przenikają” do stosunków prywatnoprawnych za pomocą klauzul generalnych.

Ponadto sąd pytający stwierdza w uzasadnieniu, że: „Różnoraka interpretacja art. 45 w obecnym brzmieniu powoduje tworzenie nazbyt szeroki ram dla sądów stosujących przedmiotowe prawo”. Trudno jest odnieść się do tak sformułowanego zarzutu, ponieważ sąd nie wykazał, że zaskarżony przepisy wywołuje rozbieżności w orzecznictwie. Nadto wymaga wskazania, że nie jest rolą sądu konstytucyjnego usuwanie rozbieżności występujących w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych. Kompetencja ta przynależy do Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1904) Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych przez rozpoznawanie środków odwoławczych oraz podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. Jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Sąd Najwyższy władny jest przejąć sprawę do rozpoznania albo przekazać zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu. Uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie (art. 390 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.; dalej: k.p.c.). Z kolei art. 18 § 1 k.p.c. przewiduje, że „Jeżeli przy rozpoznawaniu sprawy w sądzie rejonowym powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd

ten może przekazać sprawę do rozpoznania sądowi okręgowemu. Postanowienie o przekazaniu sprawy wymaga uzasadnienia”

W świetle powyższych okoliczności Sejm wnosi o umorzenie postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.TK) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Analizowane pytanie prawne nie spełnia bowiem omówionej przesłanki funkcjonalnej z uwagi na to, że przed zwróceniem się do Trybunału Konstytucyjnego sąd pytający nie wyczerpał innych możliwości usunięcia powziętych wątpliwości konstytucyjnych.

2. Niezależnie od powyższych podstaw umorzenia Sejm pragnie wskazać na występowanie w niniejszej sprawie innych okoliczności, które samoistnie skutkują niedopuszczalnością merytorycznego rozstrzygnięcia przedstawionego pytania prawnego.

Po pierwsze, sąd czyni przedmiotem kontroli art. 45 § 1 k.p., co wynika z *petitum* pytania prawnego. Z kolei w uzasadnieniu podnosi, że „W związku z powyższym po analizie wyżej wskazan[ych] norm prawnych Sąd doszedł do przekonania o niezgodności wskazanych norm kodeksu postępowania cywilnego z przedstawionymi normami konstytucyjnymi” (pytanie, s. 8). Na tej podstawie trudno jest ustalić, co stanowi przedmiot kontroli w sprawie zawistej przed TK. Wydaje się, że jest nim art. 45 § 1 k.p., jeżeli uwzględnić, iż w końcowej części uzasadnienia pytania prawnego sąd wskazuje: a) „kwestionowana norma z art. 45 k.p.”; b) „Norma art. 45 pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą wolności pracy [...]”; c) „Różnoraka interpretacja art. 45 k.p. w obecnym brzmieniu powoduje [...]”.

Wymaga jednak podkreślenia, że art. 45 k.p. nie jest źródłem normy zakwestionowanej przez pytający sąd jeżeli uwzględnić, że inicjator postępowania sformułował przedmiot skargi w ujęciu zakresowym („w zakresie, w jakim pracownik bez zgody pracodawcy nie może zmienić żądania pozwu z zasądzenia odszkodowania na przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach”). Trzeba mianowicie zauważyć, że przedmiotem regulacji art. 45 k.p. jest wyłącznie ustalenie zakresu roszczeń pracowniczych w sytuacji niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę.

Natomiast norma kwestionowana przez pytający sąd, a więc wyłączająca możliwość zmiany przedmiotu pozwu przez zwolnionego z pracy pracownika znajduje



źródło w kilku przepisach, zawartych nadto w różnych ustawach. Stanowisko to znajduje jednoznaczne potwierdzenie w orzecznictwie – w wyroku Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016 r. (sygn. akt II PK 264/15) przyjęto, że art. 45 § 1 k.p. jest źródłem roszczeń, które mają charakter alternatywny w rozumieniu art. 477<sup>1</sup> k.p.c. i przemienne w rozumieniu art. 365 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.c.). Uprawnionym przemienne jest wierzyciel, czyli pracownik, o czym stanowi art. 45 k.p. „W art. 365 § 2 k.c. przewidziano, że wyboru dokonuje się przez złożenie drugiej stronie oświadczenia. Powszechnie przyjmuje się, że deklaracja ta jest oświadczeniem woli, ma charakter prawnokształtujący, a jej zmiana wymaga zgody drugiej strony”. Jak zauważa Sąd Najwyższy, „[z] pozycji wyznaczonej przez art. 365 § 2 k.c. kwestyjne jest, czy kolejne zmiany roszczenia były skuteczne. Konwersja tego rodzaju wymagała bowiem zgody dłużnika. Sprawa zaczyna się gmatwać, jeśli weźmie się pod uwagę, że do zobowiązania pracowniczego stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego dopuszczalne jest tylko «w sprawach nieuregulowanych», «odpowiednio», a także «jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy». Filtr ten daje podstawy sądzić, że pracownik ma prawo bez zgody pracodawcy zmienić żądanie z przywrócenia do pracy na odszkodowanie. Przemawia za tym choćby zasada wolności pracy, wyrażona w art. 10 i 11 k.p., jak również w art. 65 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dyskusyjne jest jednak, czy dopuszczalne jest zachowanie odwrotne. W tym wypadku, zastosowanie mechanizmu z art. 365 § 2 k.c. w związku z art. 61 § 1 k.c. nie sprzeciwia się zasadom prawa pracy w rozumieniu art. 300 k.p. (kwestia ta nie została uregulowana w Kodeksie pracy, nie ma też podstaw aby przepisy te modyfikować «odpowiednio»). Oznacza to, że pracownik, który dokonał wyboru świadczenia przemiennego (odszkodowania) zgodnie z art. 365 § 2 k.c., po dojściu oświadczenia woli do pracodawcy, bez jego zgody, nie może skutecznie dochodzić przywrócenia do pracy (art. 45 § 1 k.p.)” (zob. też wyrok SN z 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt II PK 340/17).

Powyższe potwierdza tezę, że kwestionowana norma prawna nie wynika z wyłącznie treści art. 45 § 1 k.p. Jej treść ukształtowała się w drodze stosowania kilku przepisów jako odpowiedź na pytanie, czy pracownik może dokonać konwersji świadczenia przemiennego, o którym mowa w art. 45 k.p. Tak więc przedmiotem kontroli w sprawie obok art. art. 45 § 1 k.p., powinien być także art. 300 k.p., art. 61 k.c., art. 365 § 1 i 2 k.c., art. 477<sup>1</sup> k.p.c.

Przytoczone przepisy nie zostały jednak wskazane jako przedmiot kontroli w *petitum* pytania prawnego, co uchybia obowiązkowi przewidzianemu w art. 52 ust. 2 pkt 3 u.o.TK. Powoduje także niemożliwość rozpatrzenia sprawy, gdyż zaskarżony przepis nie jest źródłem zakwestionowanej przed TK normy prawnej. Wobec okoliczności wyżej podniesionych, Sejm wyraża stanowisko, że nie można uznać, iż sąd pytający uczynił zadość wymogowi wystarczającego dookreślenia i uzasadnienia problemu konstytucyjnego. Ponadto Sejm podkreśla, że nie może być uznana za zasadną optyka oparta na skierowaniu zarzutów niekonstytucyjności wyłącznie odnosząca się do treści art. 45 k.p. z pominięciem i w oderwaniu od przepisów o skutkach złożenia oświadczenia woli przez pracownika w procesie przed sądem pracy. Prawidłowa rekonstrukcja normy prawnej, wynikającej z art. 45 § 1 k.p., a także z art. 300 k.p., art. 61 k.c., art. 365 § 1 i 2 k.c. i art. 477<sup>1</sup> k.p.c. skutkuje koniecznością oceny zaskarżonej normy w kontekście treści wszystkich wyżej wymienionych przepisów, a nie tylko regulacji wynikającej z art. 45 § 1 k.p. Takie rozszerzenie perspektywy rekonstrukcyjnej powoduje, że zawarte w pytaniu prawnym uzasadnienie naruszenia art. 2, art. 24, art. 32 ust. 2 i art. 65 Konstytucji musi zostać uznane za dalece niewystarczające, uwzględnia bowiem wyłącznie przedmiot kontroli ujęty w art. 45 § 1 k.p.

Po drugie, uchylenie domniemania konstytucyjności jest możliwe po przeprowadzeniu bardzo wnikliwej analizy zarzutów. „Pytanie prawne powinno wyraźnie określać zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z Konstytucją, w tym wskazywać przedmiot i zakres pytania, odpowiednie wzorce kontroli oraz mieścić należycie sformułowane uzasadnienie zarzutów” (postanowienie TK z 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07). Ponadto sąd powinien w uzasadnieniu pytania prawnego przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził go do postawienia zarzutu niezgodności stosowanej normy z regulacją nadrzędną. Obejmuje to w szczególności dokonanie wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot kontroli oraz wzorzec kontroli, a następnie porównanie norm wynikających z tych przepisów i wykazanie, że zachodzi między nimi niezgodność. Na pytającym sędzie spoczywa ciężar udowodnienia niezgodności przedmiotu zaskarżenia z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi. Uzasadnienie pytania prawnego powinno być zatem wyczerpujące, a sformułowane zarzuty powinny zostać poparte stosownymi do ich charakteru dowodami. W analizowanej sprawie, sąd przedstawił bardzo ogólnie proces myślowy, jaki doprowadził go do postawienia zarzutu o niezgodności z Konstytucją

zaskarżonego przepisu. Uzasadnienie naruszenia poszczególnych przepisów konstytucyjnych ogranicza się do ogólnych wypowiedzi, np:

- a) „Kwestionowana norma z art. 45 k.p. uzależniająca zgodę na zmianę powództwa pracownika od woli pracodawcy pozostaje w jawnej i oczywistej sprzeczności z treścią i celem przedmiotowej normy konstytucyjnej. W istocie w obecnym porządku prawnym państwo na etapie procesu sądowego kapituluje przed pracodawcą i nie spełnia wymogu ochrony pracownika. Ocena zasad współżycia społecznego w kontekście odmowy zgody pracodawcy na zmianę powództwa pozostawia szeroki margines orzekającym sądom. Zaś ochrona pracy nie powinna być oparta na nieokreślonych i zróżnicowanych do tych samych stanów faktycznych przesłanek rozstrzygnięcia” (zarzut naruszenia art. 24 Konstytucji; pytanie, s. 8);
- b) „Prawo kontynuowania aktywności zawodowej nie może być ograniczone na etapie sądowym od zgody pracodawcy. Pracodawca za swoje bezprawne zachowania nie może uzyskiwać lepszej pozycji prawnej od poszkodowanego pracownika. Takie rozwiązanie jest jawnie niesprawiedliwe w odczuciu przeciętnego obywatela”. Ponadto „Nie ma różnicy między pracownikiem, który jest zdeterminowany od samego początku do uzyskania orzeczenia przywracającego do pracy, od pracownika, który w toku procesu występuje z takim roszczeniem. W tym drugim przypadku zgoda pracodawcy na zmianę powództwa przez danego pracownika pogarsza sytuację prawną tej grupy podmiotów” (zarzut naruszenia art. 65 ust. 1 i art. 32 ust. 2 Konstytucji; pytanie, s. 8);
- c) „Powyższe normy konstytucyjne powiązane są z zasadą jednoznaczności prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Każdy przepis prawny powinien być tworzony w sposób jasny i klarowny. Pracownicy winni nie mieć wątpliwości co do nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Różnorodna interpretacja art. 45 w obecnym brzmieniu powoduje tworzenie nadto szerokich ram dla sądów stosujących przedmiotowe prawo” (zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji; pytanie, s. 9).

W ocenie Sejmu wywód argumentacyjny jest powierzchowny i jednocześnie nieczytelny, co nie pozwala uczestnikowi postępowania przed TK na ustosunkowanie do zarzutów pytania prawnego.

3. Wobec powyższych uchybień pytania prawnego, Sejm wnioskuje, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.TK, o umorzenie postępowania w całości ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU

Elżbieta Witek